

**UCHWAŁA NR LXIII/710/2023
RADY MIEJSKIEJ MIELNA**

z dnia 31 marca 2023 r.

**w sprawie zreformowania okresu wakacji w Polsce poprzez wprowadzenie znanej z ferii zimowych tzw.
turnusowości województw**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40) Rada Miejska Mielna uchwala, co następuje:

§ 1. Rada Miejska Mielna przedstawia swoje stanowisko w odniesieniu do pojawiających się w przestrzeni publicznej informacji o koncepcji zreformowania okresu wakacji w Polsce poprzez wprowadzenie znanej z ferii zimowych tzw. turnusowości województw.

§ 2. Szczegółowe stanowisko stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mielnie.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Miejskiej Mielna

Tadeusz Jarząbek

W ostatnim czasie pojawia się w przestrzeni publicznej coraz więcej informacji w sprawie inicjatywy niektórych samorządów, które pragną zreformować okres wakacji w Polsce poprzez wprowadzenie znanej z ferii zimowych tzw. turnusowości województw. Wypowiedzi inicjatorów jednoznacznie wskazują, iż pomysł był już konsultowany z Ministerstwem Edukacji i Nauki, oraz Ministerstwem Sportu i Turystyki, których przedstawiciele w mediach przyznają słuszność zamysłu.

Pomimo tego, że inicjatywa w pierwszym odczuciu wydaje się korzystna dla całego sektora turystyki w Polsce, wnikliwa analiza propozycji – szczególnie z perspektywy nadmorskiej, niewielkiej gminy, jaką jest Gmina Mielno – budzi konkretne zastrzeżenia. Należy również zaznaczyć fakt, iż proponowana zmiana ma duże znaczenie dla wielu innych dziedzin życia w państwie (edukacja, w tym szkolnictwo wyższe itd.) i wymagałaby daleko idących zmian wpływających na całą gospodarkę.

Żeby zrozumieć, dlaczego tzw. turnusowość wakacji jest zagrożeniem dla takich gmin, jak Gmina Mielno, w pierwszej kolejności należy spojrzeć szerzej na turystykę i dostrzec jej stosunkowo silne zróżnicowanie. Zgodnie z danymi publikowanymi przez Główny Urząd Statystyczny, pomiędzy turystycznymi gminami nadmorskimi a góorskimi istnieje zasadnicza odmiennność. Gminy górskie cechują się zdecydowanie mniejszą sezonowością ruchu turystycznego (co również potwierdza sezonowość bazy noclegowej – występuje tam dużo większy udział obiektów całorocznych w obiektach ogółem niż na wybrzeżu). Czyli mówiąc prościej, ruch turystyczny w gminach górskich występuje przez zdecydowanie dłuższy okres w roku, niż w gminach nadmorskich. Wynika to m.in. z uwarunkowań przyrodniczych, gdyż góry są atrakcyjne dla turystów praktycznie przez cały rok – w zimę, na wiosnę, latem i na jesień. Z kolei, jak pokazują badania naukowe, dla polskiego turysty wyjazd nad morze jest atrakcyjny w głównej mierze tylko w okresie wakacji, kiedy jest ciepło, a woda w Bałtyku pozwala na kąpiele. Zatem np. przedsiębiorcy hotelarscy w gminach górskich zarabiają z prowadzonej działalności przez zdecydowanie dłuższy okres w roku niż ich nadmorscy odpowiednicy. Można zadać pytanie, co w praktyce z tego wynika? Skoro przedsiębiorcy obsługujący ruch turystyczny nad morzem muszą w relatywnie krótkim okresie (np. przez 2 miesiące) wygenerować dochód pozwalający utrzymać przedsiębiorstwo także w pozostałych miesiącach w roku, zmuszeni są do stworzenia takich warunków, które zapewnią im maksymalizację zarobku w ograniczonym czasie. W przypadku przedsiębiorców hotelarskich prowadzi to do silnego rozwoju bazy noclegowej, gdyż im więcej sprzedanych zostanie noclegów np. przez 2 miesiące, tym łatwiej będzie utrzymać biznes w kolejnych 10 miesiącach. Dokładnie tak dzieje się w nadmorskich gminach, takich jak Gmina Mielno. Porównując poziom rozbudowania bazy noclegowej w oparciu o wskaźnik liczby miejsc noclegowych ogółem w stosunku do liczby mieszkańców, gminy nadmorskie całkowicie dystansują gminy górskie. Przedsiębiorcy hotelarscy, działający w górach, pomimo tego, że dysponują relatywnie mniejszą liczbą miejsc noclegowych, na skutek obłożenia ich praktycznie przez cały rok, są w stanie wygenerować dochód zapewniający efektywne funkcjonowanie biznesu. Podsumowując ten wątek, należy zaznaczyć, iż baza noclegowa w gminach nadmorskich z powyżej wymienionych przyczyn jest zdecydowanie bardziej rozbudowana od górskiej, co wynika z całkowicie odmiennej specyfiki turystyki nadmorskiej i górskiej.

Rozpatrując kwestię, dlaczego wprowadzenie turnusowości jest zagrożeniem dla takich gmin nadmorskich, jak Gmina Mielno, trzeba odnieść się właśnie do całkowicie innej charakterystyki bazy noclegowej w górach i nad morzem. Obecnie, w trakcie 2 miesięcy wakacji, w gminach nadmorskich występuje bardzo intensywny ruch turystyczny. Pozwala to zapełnić przynajmniej w pewnym stopniu niezwykle rozbudowaną bazę noclegową – dzięki temu przedsiębiorcy są w stanie utrzymać się w pozostałym okresie roku. Wprowadzenie rozwiązania polegającego na tzw. turnusowości wakacji w poszczególnych województwach bezpośrednio spowoduje, iż intensywność ruchu turystycznego diametralnie spadnie (w danym momencie sezonu wakacyjnego, wakacji nie będzie miał każdy Polak, a tylko mieszkańcy określonego województwa). Przestanie występować zjawisko wysokiego poziomu obłożenia miejsc noclegowych, będącego domeną wakacyjnej turystyki w nadmorskich obiektach hotelarskich. Wszyscy przedsiębiorcy zajmujący się działalnością noclegową w Gminie Mielno, z którymi podjęto dyskusję w ramach Rady Turystyki Gminy Mielno, są przekonani, iż spowoduje to załamanie rynku turystycznego na wybrzeżu. Trzeba też pamiętać, że turystyka nadmorska zgodnie z badaniami naukowymi kojarzy się Polakom z wyjazdami w sezonie wakacyjnym, dlatego nie ma żadnych przesłanek do tego, by myśleć, iż turyści nagle

zaczną przyjeżdżać intensywnie nad Bałtyk także w połowie czerwca albo połowie września. Oczywiście również wtedy występuje na wybrzeżu ruch turystyczny, ale nie ma on nic wspólnego z tzw. sezonem wysokiego obłożenia, kiedy przyjeżdżają turyści strictly wakacyjni (znaczenie ma nie tylko okres wakacji rozumiany jako czas wolny od szkoły, ale przede wszystkim determinantą jest pogoda). Zmniejszenie poziomu obłożenia w lipcu i sierpniu przyczyni się do niewykorzystywania bardzo kosztownej i silnie rozbudowanej infrastruktury noclegowej nad morzem, a to prowadzi wprost do upadku wielu przedsiębiorstw, które do tej pory zainwestowały w swoje obiekty w skali wybrzeża niebotyczne kwoty budujące polskie PKB.

Zatem silnie sezonowa turystyka nadmorska, która w głównej mierze utrzymuje się z intensywnego ruchu turystycznego w okresie lipca i sierpnia i która nie jest szczególnie atrakcyjna dla turystów w pozostałym okresie roku, może jedynie stracić na proponowanych rozwiązaniach związanych z tzw. turnusowością wakacji. Prawdopodobnie jedynym obszarem, który na takim rozwiązaniu może zyskać, są góry, gdzie turyści chętnie wybierają się przez cały rok i co doskonale wiedzą górcy przedsiębiorcy i samorządowcy. Nie może więc dziwić ich inicjatywa, która niestety z drugiej strony bardzo mocno uderza w turystykę nadmorską. Baza noclegowa w górach jest relatywnie mniejsza poprzez rozłożenie się ruchu turystycznego przez praktycznie cały rok (nie występuje zjawisko silnego obłożenia znanego z nadmorskich samorządów). Jest więc dostosowana do tzw. turnusowości wakacji, tak samo, jak do tzw. turnusowości ferii zimowych.

Innym aspektem, który należy w tym kontekście poruszyć, jest problem zwiększenia wydatków samorządu terytorialnego takiego jak Gmina Mielno, który musiałby zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami rozciągnąć tzw. sezonowe działania operacyjne na czerwiec i wrzesień. Każdego roku w okresie wakacji, gdy występuje zjawisko wzmożonego ruchu turystycznego, pięciotysięczna Gmina Mielno przeobraża się w ponad stutysięczny samorząd. Powoduje to konieczność reorganizacji działalności gminy, jej służb, a także jednostek i spółek. Pojawia się aspekt sezonowego zwiększenia poziomu zatrudnienia i ogólnego zwiększenia kwoty wydatków do wymiaru nieporównywalnego z okresem poza sezonem wakacyjnym. Stwarza to dwa konkretne zagrożenia, tj. wydłużenie o miesiąc zintensyfikowanej działalności operacyjnej, umożliwiającej przyjęcie przez gminę zwiększonej liczby turystów, rodzi bardzo duże koszty dla budżetu. Skoro przez wprowadzenie tzw. turnusowości okresu wakacyjnego ogólna liczba turystów w takiej gminie, jak Gmina Mielno nie wzrośnie, ale utrzyma się bądź nawet spadnie, sytuacja finansowa samorządu terytorialnego zdecydowanie się pogorszy. Ponadto zagrożeniem może być problem z obsadzeniem wszystkich etatów niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie wydłużonego sezonu wakacyjnego – prócz ratowników wodnych gmina i jej jednostki zmuszone są do pozyskiwania pracowników m.in. z obszaru gospodarki komunalnej. Sezonowe etaty w dużej mierze wypełnione są studentami i pracownikami młodocianymi z całej Polski. Istnieje duże ryzyko, że wprowadzenie tzw. turnusowości wakacji zaburzy ten dobrze funkcjonujący model.

Biorąc pod uwagę powyższe, konieczne wydaje się podjęcie kroków, zmierzających do przedstawienia szerszej opinii publicznej zagrożeń wynikających z propozycji zreformowania okresu wakacji. Głos nadmorskich gmin, takich jak Gmina Mielno, musi zostać usłyszany w formie kontrastu do zapewnień górskich samorządowców o wyłącznie pozytywnych efektach wdrożenia ich propozycji.

Uzasadnienie

Przewodniczący Rady Turystyki Gminy Mielno, Prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej w Mielnie, Przewodniczący Rady Gospodarczej Gminy Mielno wypracowali stanowisko w sprawie zreformowania okresu wakacji w Polsce poprzez wprowadzenie znanej z ferii zimowych tzw. turnusowości województw. Rada Miejska poypiera stanowisko i traktuje jak własne, gdyż powyższa inicjatywa nie jest korzystna dla gmin turystycznych nadmorskich.

Przewodniczący Rady Miejskiej Mielna

Tadeusz Jarząbek